

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY

ŻYCIE

GMINY

Styczeń 2024

KRZEMIENIEWO

Nr 233

ISSN 1733-4551

www.gazeta.krzemieniewo.pl

Cena 2 zł



str. 14-15

To była niedziela gorących serc!



str. 8

Powstańczy zegar



str. 11

Laur Medyczny dla Miłosza



str. 6

Fundusz Sołecki na 2024 rok



str. 9

Wojownik na boisku i w życiu

Przyszli na świat

W „Życiu Gminy Krzemieniewo” proponujemy naszym Czytelnikom sympatyczną rubrykę „Przyszli na świat”. Dzięki niej będziecie mogli poinformować nas o bardzo ważnym i radosnym momencie w waszym życiu - narodzinach dziecka.

Aby to zrobić, należy przesłać nam zdjęcie swojej pociechy oraz kilka krótkich informacji: imię i nazwisko dziecka, datę urodzenia, wagę, długość, miejsce zamieszkania, imiona rodziców.

Zdjęcia i pozostałe informacje możecie przysyłać korzystając z formularza kontaktowego z naszą gazetą, znajdującego się na stronie www.gck.krzemieniewo.pl (menu NASZA GAZETA -> PRZESŁIJ MATERIAŁY) lub poinformować nas na stronie „Dzieje się w

gminie Krzemieniewo” (Facebook).

Jest jeszcze jeden bardzo ważny warunek! W związku z ochroną danych osobowych, wynikającą z rozporządzenia RODO, należy nam dostarczyć pisemną zgodę na publikację wizerunku i danych dziecka. Taką zgodę i podpisy rodziców można zostawić w Gminnym Centrum Kultury w Krzemieniewie lub bibliotece w Pawłowicach.

Czekamy na wasze zgłoszenia.



Imię: Michalina Nazwisko: Kempa
Data urodzenia: 29 listopada 2023 r. Godzina: 10:20
Długość: 55 cm Waga: 3,540 kg
Miejsce zamieszkania: Pawłowice Imiona rodziców: Weronika i Mikołaj
Rodzeństwo: Tymoteusz (2,5 roku)

Dzień w fotelu wójta

W środę, 27 grudnia, w fotelu wójta gminy Krzemieniewo zasiadła pani Karolina Matejewska.

Pani Karolina na co dzień prowadzi własną działalność gospodarczą w Osiecznej. Podczas ubiegłorocznego 31. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy wygrała licytację, która pozwoliła jej na jeden dzień przejąć kierowanie naszą gminą.

Nowa pani wójt zapoznała się z funkcjonowaniem Urzędu Gminy, skontrolowała przebudowę drogi z Krzemieniewa do Brylewa oraz od-

wiedziała nowy żłobek w Garzynie. Pani Karolina spotkała się również z dyrektorką Gminnego Centrum Kultury Moniką Glapiak i wspólnie omawiały realizację przyszłorocznych Dni Gminy Krzemieniewo.

Jak pani Karolina oceniła jeden dzień w fotelu wójta?

- *Super dzień, polecam wszystkim! Licytujcie, bo naprawdę warto! Gratulujemy!*



Sukcesy naszych uczniów



Ostatnie tygodnie obfitowały w sukcesy osiągnięte przez uczniów z Pawłowic.

Laureatką finału Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „Kalendarz GOK 2024”, na który wpłynęło ponad 700 prac plastycznych ze 100 placówek z całej Polski, została Aleksandra Urbanowska uczennica klasy IV a, która otrzymała wyróżnienie. Aleksandra wykonała pracę pod kierunkiem p. Magdaleny Ratajczak.

W grudniu odbył się finał Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „Kartka Bożonarodzeniowa”

organizowanego przez Gminny Ośrodek Kultury w Suszcu. Wyróżnienie w tym konkursie otrzymał Amadeusz Hadrysiak uczeń klasy V a.

W ramach obchodów Międzynarodowego Dnia Plecak zorganizowany został Ogólnopolski Konkurs Plastyczny „Co dodaje mi skrzydeł – Moja Pasja”, którego celem było pokazanie różnorodnych dziecięcych pasji. Oskar Sadowski z klasy VIII otrzymał nagrodę rzeczową ufundowaną przez organizatorów oraz przedsiębiorstwo BIC Polska, a szkoła certyfikat.

Eko-Trans

Tomasz Andrzejczak

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI



Tel: 667 435 384

Rębowo 30
63-840 Krobia

Nasza firma oferuje:

- Wywóz szamb
- Nieczystości płynnych
- Gnojowicy
- Transport
- Wapnowanie pól
- Wywóz obornika
- Nawadnianie pól i ogrodów
- Rąbaniem drewna- rębakiem
- Wykaszanie traw i użytków zielonych

Sprawozdanie wójta

Najważniejszym punktem grudniowej LIII Sesji Rady Gminy było zatwierdzenie gminnego budżetu na 2024 rok. Radni uchwalili, że po stronie dochodów i wydatków będzie kwota 46 mln 013 tys. 993 zł. Wśród podjętych uchwał Rada Gminy potwierdziła również wygaśnięcie mandatu radnego Tomasza Adamczaka. W trakcie sesji wójt Radosław Sobecki przedstawił kolejne Sprawozdanie, które obejmowało okres międzysesyjny od 28 listopada do 19 grudnia 2023 r. Sprawozdanie zostało podzielone na sześć tematów: finanse gminy, inwestycje, postępowania o udzielenie zamówień publicznych, zapytania ofertowe, wydarzenia kulturalno - sportowe oraz ważne tematy.

Finanse gminy

Gmina złożyła wniosek w ramach rządowego programu Rozświetlamy Polskę. Wniosek został rozpatrzony pozytywnie, dzięki czemu z programu otrzymamy 285 tys. zł na modernizację oświetlenia ulicznego. Pozyskane środki pozwolą na dokończenie wymiany ostatnich 150 sztuk lamp oświetleniowych na terenie gminy.

- Mam nadzieję, że już w styczniu rozpoczniemy postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego - zapowiedział wójt Sobecki.

Projekt zakłada dofinansowanie zadania w wysokości 80 proc. ze środków z programu przy 20 proc. wkładu własnego gminy.

Wójt podkreślił, że dzięki wspomnianemu dofinansowaniu suma środków zewnętrznych pozyskanych w tej kadencji samorządu wzrosła do blisko 37 mln 700 tys. zł.

Inwestycje

Zakończono prace związane z adaptacją pomieszczeń na drugi żłobek w gminie, który powstał w Garzynie. Łączna wartość inwestycji to prawie 2,6 mln zł, z czego blisko 2 mln zł pozyskano ze środków zewnętrznych.

Ponadto z programu "Maluch +" gmina otrzyma 600 tys. zł, które zostaną przeznaczone na bieżące utrzymanie żłobka.

- Żłobek jest piękny. Zachęcam przewodniczących poszczególnych komisji, aby wybrali się i osobiście zobaczyli, jak ta inwestycja została zrealizowana, bo naprawdę jest coś oglądać. Myślę, że będziecie państwo dumni, bo my jesteśmy dumni z tej inwestycji - zachwalał w trakcie sesji Radosław Sobecki.

Plan przebudowy drogi Krzemieniewo - Brylewo zakładał zakończenie inwestycji do 15 grudnia 2023 r., jednakże ze względu na warunki pogodowe prace związane z położeniem masy bitumicznej na jednym z odcinków nie mogły zostać zrealizowane w tym okresie. W związku z powyższym wydłużono termin na ukończenie tego zadania do 3 stycznia 2024 roku, co spowodowało również w tym przypadku zmiany w budżecie. Dotyczy to również pozostałych inwestycji drogowych związanych z budową ulicy Kwiatowej w Krzemieniewie, drogi w Hersztupowie i parkingu przy

Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej - w tych przypadkach nastąpiło wydłużenie terminu do 22 grudnia 2023 r.

Postępowania o udzielenie zamówień publicznych

W okresie sprawozdawczym zostały przygotowane dwa postępowania o udzielenie zamówień publicznych. Pierwsze z nich dotyczyło zakupu biletów miesięcznych na dowóz i rozwój dzieci do szkół i przedszkoli na terenie naszej gminy. Dla tego postępowania została złożona jedna oferta na kwotę ponad 141 tys. zł. Wójt zwrócił uwagę na znaczny wzrost kosztu zakupu pojedynczego biletu, który wcześniej wynosił 66 zł, a od przyszłego roku będzie to prawie 90 zł.

Drugie postępowanie wiązało się z dostawą paliw płynnych na potrzeby gminy w 2024 roku. Tu również została złożona tylko jedna oferta, jednakże po terminie. Postępowanie zostało unieważnione. Ogłoszono już kolejne postępowanie, które ma zostać rozstrzygnięte do końca roku.

Zapytania ofertowe

W omawianym okresie opracowano zapytanie ofertowe na dwa zadania związane z dowozem dzieci do szkół specjalnych. Pierwsze zadanie dotyczyło dowozu dzieci do ośrodka w Rydzynie, a drugie dowozu do placówki na ulicy Starozamkowej w Lesznie. Przy pierwszym z nich złożono dwie oferty, z których najkorzystniejsza pochodziła od firmy transportowej Kępka ze Świątuchowicy. W przypadku drugiego zadania została złożona jedna oferta - również przez przedsiębiorstwo Kępka.

- Tutaj też mamy wzrost kosztów w stosunku do tego, co było w 2023 roku, ale nie jest on aż tak duży i wynosi 24 procent - poinformował R. Sobecki.

Wydarzenia kulturalno - sportowe

Wójt Sobecki wspominał o wydarzeniach odbywających się na terenie gminy, w których uczestniczył: wspólnym ubieraniu choinki przed Urzędem Gminy, licznych spotkaniach ze Świętym Mikołajem oraz Gwiazdorem, jarmarku bożonarodzeniowym, a także tradycyjnej wigilii dla osób z niepełnosprawnościami oraz osób samotnych. Włodarz gminy przypo-

mniał, że to coroczne wydarzenie zapoczątkowała i przez wiele lat przygotowywała Józefa Adamska z Oporówka. Zwyczaj organizowania wigilijnych spotkań kontynuują wspólnie GOPS i GCK.

Korzystając z okazji Radosław Sobecki pogratulował Bogdanowi Latanowiczowi, który co roku reprezentuje naszą gminę w zawodach tenisa ziemnego samorządowców. Podczas XII Halowych Mistrzostw Samorządowców w Tenisie, które odbyły się w Teresinie koło Warszawy, Bogdan Latanowicz zdobył I miejsce zarówno w grze singlowej, jak i w deblu.

- Wielkie gratulacje. Jesteśmy z niego dumni! Świetnie promuje naszą gminę - podsumował udany występ mieszkańca Krzemieniewa wójt.

Ważne tematy

W punkcie Ważne tematy wójt gminy poruszył kwestię rozbudowy sieci światłowodowej. Na terenie naszej gminy jest około 2,5 tys. gospodarstw domowych. Dostęp do sieci światłowodowej ma 2,1 tys. z nich, a korzystają z niej 1042 gospodarstwa, co stanowi 49,6 proc. Różnie to wygląda w poszczególnych sołectwach.

Dla przykładu, w Drobninie z sieci światłowodowej korzysta ponad 70 proc. gospodarstw posiadających dostęp do sieci, w Luboni 60,6 proc., w Bojanicach 27 proc., a w Brylewie zaledwie 8,3 proc.

Wójt przyznał, że mieszkańcy często proszą o to, aby pomóc im w rozmowie z firmą, która jest odpowiedzialna za rozbudowę sieci światłowodowej i gmina takie działania prowadzi.

Radosław Sobecki poinformo-

wał, że ze środków, które będą pochodziły z Krajowego Planu Odbudowy, w ciągu najbliższych dwóch lat będzie rozbudowana sieć światłowodowa na terenie naszej gminy. Dzięki temu dostęp do sieci uzyskają kolejne gospodarstwa domowe: w Bielawach - 6 gospodarstw domowych, Bojanicach - 24, Drobninie - 18, Garzynie - 24, Górznie - 1, Hersztupowie - 5, Karchowie - 5, Kociugach - 11, Krzemieniewie - 102, Luboni - 1, Nowym Belęcinie - 24, Oporowie - 5, Grabówcu - 6, Oporówku - 3, Pawłowicach - 57, Starym Belęcinie - 2 i Zbytkach - 20 gospodarstw.

- To bardzo dobra informacja dla mieszkańców, zwłaszcza dla tych, którzy starali się o to, aby sieć została rozbudowana. Realizacja tego zadania jest mocno zaawansowana, już przygotowano odpowiednie postępowanie o udzielenie zamówień publicznych - podsumował wójt Sobecki.

W trakcie grudniowej sesji podjęto uchwałę w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Tomasza Adamczaka, który przeprowadził się do sąsiedniej gminy. Zmiana miejsca zamieszkania na inną gminę spowodowała utratę prawa wybieralności na podstawie Kodeksu Wyborczego. Tym samym Rada Gminy Krzemieniewo w najbliższych miesiącach, do czasu kolejnych wyborów samorządowych, będzie pracować w 14 - osobowym składzie.

Przewodniczący Rady Gminy Mirosław Krysztofiak podziękował Tomaszowi Adamczakowi w imieniu własnym i radnych za dotychczasową współpracę.

DAMIAN MARCINIAK



Przebudowa drogi z Krzemieniewa do Brylewa to największa inwestycja drogowa w historii gminy, która kosztowała 7,5 miliona złotych.

Ostatnie w ubiegłym roku zawody Wielkopolskiej Ligi Taekwondo Olimpijskiego odbyły się w Śremie. Zawodnicy klubu KUK - SON Pawłowice ponownie nie zawiedli i przywieźli z nich aż 21 medali (5 złotych, 10 srebrnych i 6 brązowych). Na medalowym podium stanęli: Wiktoria Bartkowiak, Michał Gimziński, Marcin Koralewski, Borys Sadowski, Zuzanna Pawlak, Piotr Golik, Przemysław Szczepaniak, Bartosz Bartkowiak, Oskar Sadowski, Antoni Dopierała, Zuzanna Jakubowska, Mieszko Maćkowski, Filip Śliwiński. Poza podium uplasowali się: Jakub Maciejewski, Marta Koralewska i Maciej Mikołajczak. Wielkie gratulacje dla wszystkich zawodników.



Potrzebujesz reklamy?

Zareklamuj się w naszej gazecie.

Cennik ogłoszeń znajdziesz na:

www.gazeta.krzemieniewo.pl

Multi - światłowód w gminie Krzemieniewo

Na terenie gminy Krzemieniewo dostępna jest sieć multi - światłowodowa. Od zwykłej sieci światłowodowej różni się tym, że będąc w jej zasięgu możesz wybierać spośród ofert różnych dostawców internetu i telewizji. Co więcej, oferty, jak i poszczególne usługi można zmieniać w przyszłości bez konieczności wykonywania nowej instalacji w domu. Dzieje się tak, ponieważ spółka Fiberhost udostępnia swoją infrastrukturę multi - światłowodową zainteresowanym dostawcom internetu i telewizji - zarówno ogólnopolskim, jak i lokalnym. Dzięki temu nie ma konieczności budowania kolejnych sieci i ingerowania w środowisko naturalne oraz krajobraz.

Multi - światłowód - dlaczego warto?

Światłowód to obecnie najlepszy sposób korzystania z internetu. Przede wszystkim dzięki najwyższej szybkości oraz niezawodności.

Alternatywne technologie, jak internet radiowy nie dają gwarancji prędkości, a dodatkowo wpływają na nie zmiany pogody - potrafią przestać działać, gdy pada deszcz lub śnieg. Światłowód, w zależności od oferty, może służyć także do odbioru nowoczesnej telewizji - w najwyższej jakości, bez konieczności dopasowywania się do nowych standardów nadawania. Co więcej, światłowód jest technologią, która cały czas jest rozwijana, dzięki czemu w przyszłości internet będzie mógł być jeszcze szybszy.

Multi - światłowód gwarantuje to wszystko, a dodatkowo możliwość wyboru z szerokiej palety ofert od kilku do nawet kilkunastu dostawców internetu i telewizji. Multi - światłowód to multi - korzyści i swoboda wyboru.

Multi - światłowód gwarantuje to wszystko, a dodatkowo możliwość wyboru z szerokiej palety ofert od kilku do nawet kilkunastu dostawców internetu i telewizji. Multi - światłowód to multi - korzyści i swoboda wyboru.

Jak sprawdzić, czy adres jest w zasięgu multi - światłowodu?

Wejść na stronę www.fiberhost.com i kliknij w zakładkę „Sprawdź zasięg”. Po wpisaniu adresu od razu uzyskasz informacje o tym, czy dana lokalizacja jest w zasięgu multi - światłowodu. Jeśli tak, znajdziesz tam także informacje o dostawcach, z których oferty możesz skorzystać.

Po upewnieniu się, że adres jest w zasięgu sieci Fiberhost, możesz przejść do wybranej oferty klikając w logo dostawcy lub skontaktować się z dostawcą telefonicznie, dzwoniąc pod numer: INEA (tel. 61 224 50 00), Netia (tel. 801 801 100),

Orange (tel. 801 234 567), Play (tel. 730 300 400), Plus (tel. 601 100 601), T - Mobile (tel. 602 900 000), Vectra (tel. 601 601 601).

(Pełna lista dostawców, których usługi dostępne są dla konkretnego adresu, dostępna jest na fiberhost.com w zakładce „Sprawdź zasięg”).

Co należy zrobić, jeśli adres nie jest w zasięgu?

W takiej sytuacji zgłoś do nas swój adres. Zrobisz to łatwo za pomocą zakładki „Sprawdź zasięg”, a wtedy:

- Zgłoszenie przejdzie analizę pod kątem zainteresowania usługami na tym terenie (im więcej zgłoszeń z jednego obszaru, tym większe szanse na to, że sieć tam powstanie).

- Sprawdzimy, czy budowa sieci na tym terenie jest możliwa, a jeśli tak - jakie będą jej koszty.

- Jeśli inwestycja może się udać, poinformujemy o tym mailowo lub telefonicznie.

Prosimy mieszkańców o cierpliwość. Skontaktujemy się z osobami, które dokonały zgłoszenia dopiero w momencie, kiedy budowa sieci ma szansę być zrealizowana.

Każde zapytanie dotyczące rozbudowy sieci światłowodowej jest dla nas ważne. Naszą misją jest cyfrowe włączenie Polaków i zapewnienie jak największej liczbie osób dostępu do szybkiego i stabilnego Internetu.

FIBERHOST

+++ POŻEGNANIE +++

W ostatnich tygodniach w naszej gminie na zawsze odeszli:

17.12 - Danuta Patelka, Pawłowice (73 lata)
 22.12 - Bronisław Maćkowski, Pawłowice (76 lat)
 26.12 - Stanisław Hądzlik, Kociugi (70 lat)
 27.12 - Jerzy Tyrka, Brylewo (77 lat)
 30.12 - Mieczysława Kociucka, Bojanice (84 lata)
 03.01 - Krzysztof Kiereś, Pawłowice (60 lat)
 06.01 - Genowefa Skorupska, Pawłowice (70 lat)
 08.01 - Eleonora Pudliszewska, Górzno (85 lat)
 08.01 - Jan Pakosz, Pawłowice (93 lata)
 10.01 - Barbara Stelmaszyk, Pawłowice (56 lat)
 17.01 - Irena Przybył, Pawłowice (64 lata)
 18.01 - Anna Śmigielka, Krzemieniewo (88 lat)
 23.01 - Marianna Salomon, Oporowo (94 lata)
 24.01 - Joanna Babiak, Garzyn (68 lat)

PODZIĘKOWANIE

"Trzeba pamiętać o nieustannej wdzięczności za ten dar, jakim dla człowieka jest drugi człowiek."
 Jan Paweł II

W imieniu swoim i Rodziny pragnę złożyć na ręce p. dr. Michała Machoya wszystkim pracownikom Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej - PRZYCHODNIA LEKARSKA - "SALUBRES" w Krzemieniewie serdeczne podziękowania za profesjonalną opiekę medyczną i zaangażowanie w czasie długoletniej choroby mojego męża Józefa Kamieńskiego.

Życzę Państwu wielu satysfakcji w życiu zawodowym oraz pomyślności w życiu osobistym.

Z wyrazami szacunku: Maria Kamieńska z Rodziną

Razem przez życie

Styczeń to szczególny miesiąc dla Stanisławy i Edwarda Gembiałków z Krzemienia. Właśnie minęło 50 lat, gdy przyrzekali sobie miłość na resztę życia. Dokładnie w rocznicę ślubu, 5 stycznia uczcili swój wspólny jubileusz spotkaniem i wspólną zabawą z najbliższymi w restauracji, które poprzedziła msza święta w intencji jubilatów w drobnińskim kościele.

Pani Stanisława pochodzi ze Świerczyny. Już od najmłodszych lat ona i trzy siostry poznawały pracę w gospodarstwie, w którym pomagały rodzicom. W domu Wawrzyniaków wychowywała się również kuzynka pani Stanisławy, która zamieszkała z nimi po śmierci swojej mamy.

Z rolnictwem była też związana rodzina pana Edwarda. Gembiałowie do Krzemienia przeprowadzili się z okolic niemieckiego wówczas Wąsosz w 1921 roku. W Krzemieniu zamienili się gospodarstwami z jednym z niemieckich rolników i rozpoczęli nowy rozdział życia w odrodzonej Polsce. Gembiałowie wychowali córkę i dwóch synów. Z tej trójki najmłodszy był pan Edward.

Jubilaci poznali się przez wspólnych znajomych. Doskonale pamiętają ten dzień, a było to 3 maja 1971 roku w Świerczynie. Po ślubie mieszkali wspólnie z rodzicami pana Edwarda.

Pracy w polu i w obejściu nigdy im nie brakowało, a do tego w kolejnych latach doszły jeszcze obowiązki związane z wychowaniem dzieci: córki i dwóch synów. Małżonkowie razem z rodzicami rozwijali gospodarstwo - postawili oborę, kupowali nowoczesny sprzęt. Wszystko to usprawniło pracę i czyniło ją lżejszą.

W 1987 roku rozebrali dotych-



czasowy dom i zbudowali nowy, do którego wprowadzili się jeszcze tego samego roku. Co więcej, gdy córka i starszy syn opuścili dom rodzinny, również im pomogli się wybudować. Młodszy syn został z rodzicami i już kilkanaście lat temu przejął gospodarstwo. Mimo to jubilaci przyznają, że w dalszym ciągu pracują i pomagają swojemu następcy. Z rolnictwem byli przecież związani przez całe życie i

trudno im się teraz z nim rozstać. Nawet gdy wyjadą na wczasy, to już po kilku dniach myślą o tym, co dzieje się w gospodarstwie.

- *Nie wyobrażam sobie, abym miał nic nie robić, abym nie miał rano do czego wstać. To już by nie było życie - mówi z przekonaniem pan Edward*, który każdego dnia o wpół do szóstej rano pojawia się w oborze.

Wszystkie dzieci państwa

Gembiałków założyły swoje rodziny. Jubilaci cieszą się, że mają siedmioro wnucząt i już dwóch prawnuków. Ci najmłodszy mieszkają w Kąkolewie i Dąbczu.

Pani Stanisława nie ma wątpliwości, że Krzemień to wspaniałe miejsce do życia, którego nie zamieniłaby już na rodzinną Świerczynę. W Krzemieniu wszystko jest pod ręką: Ośrodek Zdrowia, zakłady usługowe, sklepy, markety. Tak naprawdę po nic nie trzeba już jeździć do miasta. Również do kościoła jest bardzo blisko.

- *Widać, że nasza wieś się rozwija i jest zadbana* - dodaje pan Gembiał.

Pan Edward wspomina, że jego dziadek Stanisław Rajewski z Nowego Belęcina dożył 100 lat i do końca swych dni był sprawny. Państwo Gembiałkowie nie mieliby nic przeciwko, aby również im była pisana taka jesień życia, aby mogli się cieszyć sobą w dobrym zdrowiu przez wiele kolejnych lat.

Póki co małżonkowie czują się jeszcze na tyle młodo, że nawet nie myślą o tym, aby zapisać się do miejscowego Koła Emerytów. Zapowiadają też, że będą tak długo pracować i pomagać najbliższemu, aż siły im na to pozwolą. W związku z tym życzymy im dużo zdrowia i w dalszym ciągu takiej energii, jak dziś.

Fot. Elwira Ślęzak

Mieszkańcy gminy Krzemień w statystyce

Ilu mieszkańców ma gmina Krzemień? Ile urodziło się dzieci, ile osób zmarło i ile było małżeństw w 2023 roku? Odpowiedzi na te i inne pytania umieszczamy zawsze na łamach naszej styczniowej gazety w corocznym podsumowaniu demograficznym.

Gminę Krzemień na koniec 2023 roku zamieszkiwały (na pobyt stały) 7994 osoby, w tym 4015 kobiet i 3979 mężczyzn. Porównując te dane do roku 2022, w naszej gminie ubyło 66 osób.

Liczba mieszkańców na dzień 31 grudnia 2023 r. w poszczególnych miejscowościach (pobyt stały): Pawłowice 1743 osoby, Krzemień 1574, Garzyn 1000, Lubonia 360, Bojanice 324, Nowy Belęcin 319, Górzno 315,

Drobnin 305, Hersztupowo 298, Oporowo 277, Oporówko 272, Mierzejewo 265, Kociugi 231, Karchowo 196, Stary Belęcin 186, Brylewo 168, Zbytki 91, Bielawy 35, Grabówiec (osada) 35.

W ubiegłym roku na świat przyszło 61 dzieci (10 więcej niż w 2022 r.), wśród których było 40 dziewczynek i 21 chłopców. Najbardziej radosnym miesiącem był marzec, w którym urodziło się 9 dzieci. Najczęściej dawane imiona dziewczynkom to Gabriela

i Michalina, a chłopcom Leon.

Niestety, w tym samym czasie na zawsze pożegnaliśmy 71 osób (w roku 2022 zarejestrowano 78 zgonów). W 2023 r. zmarło 35 kobiet i 36 mężczyzn. Najwięcej zgonów, aż 10 odnotowano w sierpniu.

W naszym USC zarejestrowano 17 ślubów. Na śluby cywilne zdecydowało się 9 par, a konkordatowe 8 (w obrzędzie wyznaniowym ze skutkiem cywilnym). W przypadku ślubów

konkordatowych w krzemieńskim Urzędzie Stanu Cywilnego są rejestrowane tylko te, które zawarto w kościołach na terenie naszej gminy, a więc w Drobninie, Pawłowicach i Oporowie. Najczęściej wybieranym miesiącem przez młode pary był lipiec, w którym odbyły się 4 śluby.

W 2023 roku Urząd Stanu Cywilnego w Krzemieniu otrzymał 11 wyroków sądów okręgowych orzekających rozwód.

Fundusz Sołecki na 2024 rok

Do końca września ubiegłego roku we wszystkich miejscowościach w gminie odbywały się zebrania, w trakcie których mieszkańcy decydowali, na co przeznaczą Fundusz Sołecki w 2024 r. Poniżej przedstawiamy zadania, które ze środków Funduszu zostaną zrealizowane w poszczególnych sołectwach. Cały Fundusz Sołecki na rok 2024 w gminie Krzemieniewo wynosi 570 361,92 zł.

Bielawy - ogółem 13 656,80 zł

1. Budowa placu zabaw 7 856,80 zł
2. Zagospodarowanie placu zabaw 300 zł
3. Zakup ławki parkowej i wyposażenia altanki 1 500 zł
4. Organizacja wydarzeń kulturalno - sportowych 4 000 zł

Bojanice - ogółem 31 064,82 zł

1. Organizacja wydarzeń kulturalno - sportowych 4 200 zł
2. Uzupełnienie oświetlenia ulicznego 4 000 zł
3. Budowa oświetlenia 22 864,82 zł

Brylewo - ogółem 21 803,99 zł

1. Doposażenie grillowiska 5 500 zł
2. Budowa placu zabaw 14 303,99 zł
3. Organizacja wydarzeń kulturalno - sportowych 2 000 zł

Drobnin - ogółem 30 185,63 zł

1. Utwardzenie drogi do grillowiska 7 000 zł
2. Zakup ławek 8 000 zł
3. Budowa placu zabaw 10 185,63 zł
4. Organizacja wydarzeń kulturalno - sportowych 5 000 zł

Garzyn - ogółem 58 612,88 zł

1. Zagospodarowanie terenu placu wiejskiego przy Domu Kultury 52 751,88 zł
2. Organizacja imprez kulturalno - sportowych 5 861 zł

Górzno - ogółem 30 361,47 zł

1. Modernizacja dachu na budynku sali wiejskiej 30 361,47 zł

Hersztupowo - ogółem 29 247,83 zł

1. Ogrodzenie placu zabaw 9 000 zł
2. Budowa ścieżki pieszo - rowerowej 17 247,83 zł
3. Organizacja imprez kulturalno - sportowych 3 000 zł

Karchowo - ogółem 23 152,09 zł

1. Doposażenie placu zabaw 20 000 zł
2. Organizacja wydarzeń kulturalno - sportowych 3 152,09 zł

Kociugi - ogółem 25 203,54 zł

1. Modernizacja grillowiska 11 203,54 zł
2. Budowa chodnika 10 000 zł
3. Organizacja imprez kulturalno - sportowych 4 000 zł

Krzemieniewo - ogółem 58 612,88 zł

1. Budowa drogi przy ul. Sportowej w Krzemieniewie 10 000 zł
2. Budowa placu zabaw przy ul. Spółdzielczej w Krzemieniewie 10 000 zł
3. Zakup i montaż lampy solarnej (ul. Zielona) 13 000 zł
4. Zakup odzieży dla członków OSP w Krzemieniewie 4 000 zł
5. Doposażenie placu zabaw ul. Różana 10 000 zł
6. Zakup namiotu gastronomicznego 4 000 zł
7. Organizacja imprez kulturalnych 7 612,88 zł

Lubonia - ogółem 33 174,89 zł

1. Doposażenie placu zabaw w Luboni i zagospodarowanie terenu 30 000 zł
2. Organizacja wydarzeń kulturalno - sportowych 3 174,89 zł

Mierzejewo - ogółem 27 430,83 zł

1. Remont chodnika 20 000 zł
2. Malowanie elewacji budynku sali wiejskiej 3 000 zł
3. Organizacja wydarzeń kulturalno - sportowych 4 430,83 zł

Nowy Belęcin - ogółem 31 123,44 zł

1. Remont sali wiejskiej 28 123,44 zł
2. Organizacja wydarzeń kulturalno - sportowych 3 000 zł

Oporowo - ogółem 30 420,08 zł

1. Organizacja wydarzeń kulturalno - sportowych 3 500 zł
2. Budowa wiaty przy grillowisku i zagospodarowanie terenu wokół grillowiska 26 920,08 zł

Oporówko - ogółem 28 016,95 zł

1. Remont drogi i chodnika 20 000 zł
2. Utwardzenie drogi gminnej 5 000 zł
3. Organizacja imprez kulturalno - sportowych 3 016,95 zł

Pawłowice - ogółem 58 612,88 zł

1. Doposażenie jednostki OSP w Pawłowicach 3 500 zł
2. Termomodernizacja budynku Sali wiejskiej 50 612,88 zł
3. Cykl festynów promujących wieś 4 500 zł

Stary Belęcin - ogółem 22 741,80 zł

1. Remont sali wiejskiej 20 741,80 zł
2. Organizacja wydarzeń kulturalno - sportowych 2 000 zł

Zbytki - ogółem 16 939,12 zł

1. Budowa altanki 12 939,12 zł
2. Organizacja imprez kulturalno - sportowych 3 000 zł
3. Doposażenie placu zabaw przy szkole w Garzynie 1 000 zł



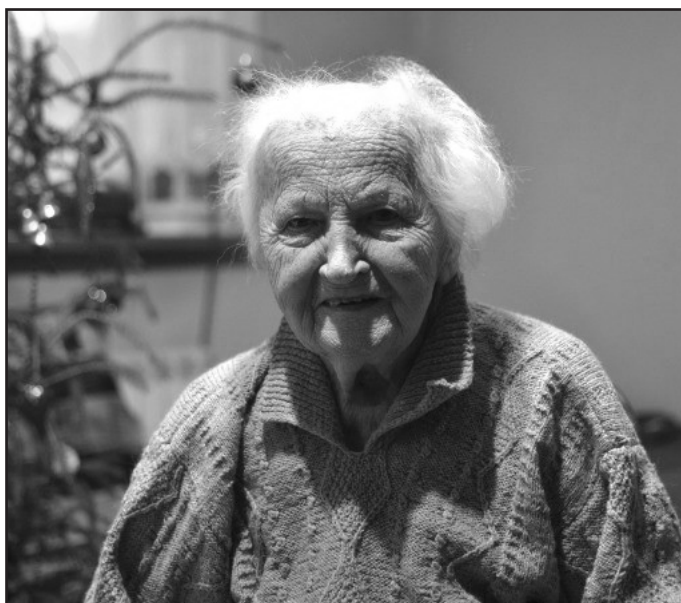
Urodziny pani Krystyny

W grudniu 95. urodziny obchodziła Krystyna Kuik. Jubilatka całe swoje życie związała z Bojanicami i dziś jest najstarszą mieszkanką wsi. Na świat przyszła 17 grudnia 1928 roku.

Rodzina Przybylaków mieszkała przy głównym skrzyżowaniu dróg. W domu były same kobiety: babcia, mama i jej dwie siostry oraz pani Krystyna, która była jedynaczką.

Jubilatka wspomina, że w wieku 8 lat zachorowała na dyfteryę, a w tym czasie na tę chorobę w Bojanicach zmarły już dwie dziewczynki. Została zawieziona do lekarza w Krzywiniu, który natychmiast skierował ją do szpitala w Kościanie. Jej stan był na tyle ciężki, że wezwano księdza. Młoda pacjentka przyjęła ostatni sakrament i zasnęła. Gdy obudziła się rano, stwierdzono, że to prawdziwy cud. Wkrótce wróciła do zdrowia. Pani Krystyna nie ma wątpliwości, że to zasługa Bożej opatrności. Można powiedzieć, że urodziła się wówczas po raz drugi.

Gdy miała 13 lat wraz z kilkunastoma innymi dziewczynami z Bojanic pracowała w miejscowym majątku. Niemiecki Zarządca okazał się przyzwoitym człowiekiem, który dobrze traktował Polaków. Bronił ich przed wysiedleniem i ostrzegał przed rewizjami. Po woj-



nie pani Krystyna w dalszym ciągu pracowała w majątku, który przeszedł już na własność państwa. W gospodarstwie jako formal zatrudniony był również Jan Kuik. Młodzi pobraли się w 1953 roku. Wspólnie wychowali trzech synów. Jeden z

nich mieszka z rodziną w Lesznie, a dwóch pozostałych wspólnie z mamą w Bojanicach. Jubilatka doczekała się dwóch wnuków i wnuczki oraz sześciu prawnuków. Ukochanego męża pożegnała na zawsze w 2005 roku.

Pani Krystyna mówi, że ma spokojną i dobrą jesień życia. W domu nie ma już żadnych obowiązków. O wszystko troszczą się synowie, którzy posprzątają i ugotują. Gdy jest potrzeba, zawiozą mamę na zakupy i do lekarza.

Jubilatka regularnie sięga po gazety, które czyta bez pomocy okularów! Ogląda też telewizję, a w niej między innymi mecze reprezentacji Polski.

- I lepiej jej wtedy nie przeszkadzać w kibicowaniu - śmieje się syn Grzegorz.

Pani Krystyna jeszcze kilka lat temu wychodziła na spacer, nawet trzy razy dziennie. Taka porcja ruchu na świeżym powietrzu pomagała jej utrzymać dobrą formę. Dzisiaj dalej nie narzeka na zdrowie, choć za namową synów zrezygnowała już ze spacerów. Za to przy ładnej pogodzie można ją spotkać siedzącą na krześle przed domem. Towarzystwa dotrzymuje jej pies Kuba, który przy okazji jest też najlepszym strażnikiem.

Pani Kuik na każde święta jest zapraszana na wigilię do syna w Lesznie. Tak było i w tym roku. Jubilatka cieszy się, że dalej się o niej pamięta, że wciąż jest potrzebna. Dziękuję Bogu, że dla nikogo nie jest ciężarem.

Pani Krystynie życzymy dużo zdrowia i zadowolenia z najbliższych. Mamy wielką nadzieję, że kolejną okazją do spotkania będzie wspólne świętowanie jej 100 urodzin.

To był dobry rok dla inwestycji sołeckich

Fundusze sołeckie już od lat zmieniają obraz naszych wsi, poprawiając zarówno estetykę, jak i funkcjonalność sołectw. Nie inaczej było w minionym roku, w którym z Funduszu Sołeckiego przeprowadzono wiele pożytecznych dla mieszkańców inwestycji. Warto je przypomnieć. Poniżej przedstawiamy niektóre z nich.

Bielawy - wykonanie dokumentacji na plac zabaw za kwotę 7. 000 zł

Bojanice - budowa placu zabaw, koszt 57. 787 zł, w tym 25. 200 zł ze środków funduszu sołeckiego

Brylewo - modernizacja i doposażenie grillowiska - kwota prawie 19. 000 zł, w tym zakup wyposażenia - krzesła, stoły oraz docieplenie budynku.

Drobnin - modernizacja grillowiska i zagospodarowanie terenu wokół, 10. 600 zł, w tym między innymi utwardzenie terenu i wykończenie łazienki

Garzyn - zagospodarowanie terenu placu wiejskiego przy Domu Kultury za blisko 40 tys. zł, w tym wykonanie płyty tanecznej i przygotowanie dokumentacji projektowej, która uwzględniła budowę sceny, placu zabaw, altanki wypoczynkowej oraz kompleksowe na-

sadzenie zieleni

Górzno - zagospodarowanie terenu boiska, w tym placu zabaw za 27. 000 zł

Hersztupowo - doposażenie placu zabaw za 9. 300 zł oraz budowa drogi gminnej, na którą przeznaczono z funduszu sołeckiego 10. 000 zł. Wartość całej inwestycji wyniosła 265. 000 zł

Karchowo - budowa placu zabaw, na który z funduszu sołeckiego przeznaczono 17. 000 zł. Wartość całej inwestycji to 50. 952 zł

Kociugi - remont, modernizacja terenu boiska za prawie 14. 000 zł, w tym ogrodzenie placu zabaw oraz wymiana podłoża na piaskowe

Krzemieniewo - modernizacja placu zabaw na ul. Różanej, na który z funduszu sołeckiego wydawkowano 40. 000 zł. Koszt całej inwestycji to 63. 629 zł

Lubonia - doposażenie placu zabaw i zagospodarowanie terenu 27. 000 zł, montaż piłkochwyłów

Mierzejewo - remont dróg i chodników, kwotę 8. 200 zł przeznaczono na zakup kostki oraz remont sali wiejskiej za sumę 4. 430 zł

Nowy Belęcin - remont Sali wiejskiej, inwestycja zrealizowana za kwotę 41. 672 zł, w tym z środków funduszu sołeckiego 12. 000 zł

Oporowo - remont chodnika za kwotę 22. 370 zł

Oporówko - doposażenie placu zabaw i zagospodarowanie terenu 17. 000 zł

Pawłowice - doposażenie placu zabaw na Małym Dworze za kwotę 35. 000 zł

Stary Belęcin - remont drogi gminnej 18. 000 zł

Zbytki - zakup i montaż lampy solarnej za niespełna 13. 000 zł



Plac zabaw w Bojanicach.

Powstańczy zegar

Powstanie wielkopolskie w ostatnich latach zyskuje sobie należne miejsce w pamięci dumnych z dokonań swoich przodków Wielkopolan.



Dużą w tym zasługą kibiców Lecha Poznań, którzy organizując co roku Zbiórkę Powstańczą, przez kilkanaście lat odnowili i oznaczyli setki powstańczych grobów. O godne wspomnienie niepodległościowego zrywu dbają również szkoły, władze samorządowe, a także regionaliści. Swoich dziadków, którzy w styczniu 1919 roku dołączyli do powstania, w niecodzienny sposób uczcił pochodzący z Mierzejewa Wiesław Giera.

O mieszkającym od 47 lat w Kaliszu panu Wiesławie i jego zegarowym hobby pisaliśmy dokładnie dwa lata temu. Przypomnijmy, że jego zainteresowanie zegarami nie polega na ich kupowaniu i kolekcjonowaniu, lecz na ich konstruowaniu i budowaniu od podstaw, tak mechanizmów jak i skrzynek, a także na ratowaniu od zapomnienia starych werków (mechanizmów) przez ich naprawę i nową obudowę.

Pan Wiesław bardzo chętnie opowiedział nam o historii i motywach wykonania zegara poświęconego swoim dziadkom, powstańcom wielkopolskim z Bojanic: Andrzejowi Gierze i Leonowi Paizerowi.

- Zawsze chciałem mieć w zbiorze zegar, który oznajmiałby pełne godziny melodią wygrywaną przez pozytywkę. Marzeniem było wygrywanie Mazurka Dąbrowskiego. A marzenie to ciągnie się od szkoły podstawowej w Drobnie, do której uczęszczałem w latach 1964 - 67. Kierownikiem w tamtym czasie był pan Szpurka, wielki entuzjasta naszej narodowej epopei - Pana Tadeusza. Puszczal nam na lekcjach

płyty, między innymi I - szą księgę "Gospodarstwo". W niej jest taki fragment, jak Tadeusz wraca do rodzinnego dworu w Soplicowie i kieruje swoje kroki do zegara, aby: "Z dziecinną radością pociągnąć za sznurek, by stary Dąbrowskiego usłyszeć mazurek.". I to mi tkwiło w głowie przez dziesiątki lat - **opowiada pan Wiesław**. - W ubiegłym roku postanowiłem podjąć próbę własnoręcznego wykonania takiego zegara po tym, jak w Warszawie udało mi się zakupić pozytywkę z melodią naszego hymnu narodowego. Projekt i rysunki wykonawcze zajęły mi około dwóch miesięcy. Następnie kilka tygodni pracowałem nad wykonaniem mechanizmu. Jak już powstał i działał, to zacząłem się zastanawiać nad skrzynką. Przecież nie mogła to być zwykła obudowa. Zegar będzie grał hymn Polski! To musi być obudowa poświęcona jakiemuś patriotycznemu wydarzeniu. Wybrałem Powstanie Wielkopolskie, bardzo mi bliskie, bo moich dwóch dziadków: Giera Andrzej i Paizert Leon byli powstańcami z Bojanic. Im więc postanowiłem zadedykować moje dzieło.

Widoczna na zdjęciu obok obudowa zegara zawiera wyraźne nawiązanie do powstania. Na samej górze umieszczony jest orzeł powstańczy, a pod nim starannie wyrzeźbione dwa karabiny typu Mauser, będące w powszechnym użyciu w wojskach tamtego czasu. Tarcza zegarowa znajduje się w polu białym - czerwonym jako symbolu barw narodowych Polski. Nad tarczą pan Wiesław umieścił wy-

rzeźbione dwa odznaczenia powstańcze: z okresu walk ustanowiony przez Naczelną Komendę Straży Ludowej z 1918 roku i powojenny, najlepiej znany tzw. Wielkopolski Krzyż Powstańczy 1918 - 1919 z mieczem, ustanowiony w roku 1957. Nad nimi znajduje się napis o 105 rocznicy powstania, którą obchodziliśmy w grudniu.

- W środku tarczy zegarowej widoczny jest napis Poznań oraz herb tego miasta, a niżej rysunek armaty z sylwetką powstańca pod trzema wiatrakami z napisem Osieczna, co wynika z faktu, że moi dziadkowie obydwój wstąpili do kompanii w Osiecznej. U dołu skrzynki zegarowej wyrzeźbiłem stosowny napis, komu ten zegar poświęcam. Po bokach zegara jest wyrzeźbiony rok budowy 2023 i moje inicjały GW. Zegar oczywiście odmierza i pokazuje aktualny czas, bije półgodziny oraz godziny i co 3 godziny (00. 3. 6. 9. 12. 15 itd.) pozytywka wygrywa hymn Polski! - tłumaczy konstruktor.

Dziadkowie pana Wiesława wstąpili do kompanii w Osiecznej w styczniu 1919 r. Walczyli pod Osieczną, Pawłowicami, Janiszewem, Miechcinem, Sowinami i Poniemcem. Andrzej Giera bił się także pod Międzychodem w 5. komp. 6

Pułku Strzelców Wielkopolskich (PSW). Obydwój po powstaniu odbywali regularną służbę wojskową. Paizert Leon służył w 6. PSW, a potem w 7. Baonie Telegrafistów w Poznaniu. Giera Andrzej odbył całą służbę wojskową także 6. PSW i brał udział w kampanii kijowskiej docierając do samego Kijowa. Obaj ożenili się w Bojanicach, tu pracowali i tu pomarli. Pozostawili potomstwo.

- Przy tej okazji warto jeszcze wspomnieć, że z Bojanic w powstaniu wielkopolskim walczyli również m. in. Giera Andrzej, Klupś Antoni, Kowalski Stefan, Kuik Łukasz, Majewski Franciszek, Mielcarek Jan, Mielcarek Franciszek, Paizert Leon, Skorupka Franciszek, Skorupka Leon (zamordowany w Miednoje), Stawiński Jan, Wąchalowski Andrzej, Chomski Jan i Wojciechowski Marcin* - informuje pan Wiesław.

*Jak zaznacza regionalista i miłośnik historii powstania wielkopolskiego Jarosław Wawrzyniak, z całą pewnością nie są to wszyscy powstańcy wielkopolscy związani z Bojanicami. Ustalenie ich ostatecznej liczby wymaga jednak dłuższej i rzetelnej weryfikacji.

DAMIAN MARCINIAK



Wojownik na boisku i w życiu

Choroba dziecka dotyka zawsze wszystkich jego bliskich. Gdy ono choruje, choruje też cała rodzina. Wszystkie inne problemy i potrzeby schodzą wówczas na boczny tor, a nasze życie jest podporządkowane jednemu celowi - wygrać z chorobą. Z takim wyzwaniem przyszło zmierzyć się rodzinie Wilczków z Pawłowic. Syn pani Honoraty i pana Sebastiana, 15 - letni Hubert walczy z mięsakiem Ewinga, złośliwym nowotworem kości.

- Gdy nasze dzieci były młodsze, nie miały większych problemów zdrowotnych, prawie nie chorowały. Pierwsze bóle kolana u Huberta zaczęły się w czasie ubiegłorocznych ferii. Podejrzewaliśmy, że mogą być spowodowane okresem wzrostu lub są efektem przeciążenia. Na wszelki wypadek zrobiliśmy badanie krwi, które przyniosło dobre wyniki. Z czasem Hubert jednak słabł, a zauważył to również jego trener w klubie. Po jednym z treningów zawołał męża i powiedział mu, że syn od pewnego czasu nie jest tym samym chłopakiem, którym był wcześniej, nie ma siły biegać ani kopać piłki. Najgorsze było jednak to, że kolano Huberta z dnia na dzień, z tygodnia na tydzień - bolało coraz bardziej. Ból potrafił wybudzać go ze snu. Początkowo pomagało masowanie i można było spać dalej, ale z upływem czasu było coraz gorzej, a syn potrafił nawet płakać z bólu - opowiada mama nastolatka.

Państwo Wilczkowie udali się z synem do ortopedy, gdzie przeprowadzono m. in. badania USG i RTG, które nie wykazały niczego niepokojącego. Ponownie zbadano też krew, ale również tu nie było żadnych zastrzeżeń. Dobre wyniki badań nie szły jednak w parze z ogólnym stanem zdrowia Huberta, który zaczął utykać.

Rodzice postanowili zasięgnąć opinii kolejnych lekarzy. Wreszcie trafili do dr Urszuli Lulewicz w Poznaniu, która zleciła szczegółowe badania. Wyniki były druzgocące - u Huberta stwierdzono nowotwór. Poznańska lekarka bezzwłocznie skierowała ich do Instytutu Matki i Dziecka w Warszawie, w którym opiekę nad Hubertem roztoczyła prof. dr. hab. n. med. Anna Raciborska. W stolicy byli już następnego dnia. Tutaj przeprowadzono pierwszą biopsję, która, o dziwo, nic nie wykazała. W sercach rodziców natychmiast pojawiła się iskierka nadziei, że ciężka choroba ich syna okaże się tylko złym snem, z którego za chwilę się wybudzą.

Po powrocie do domu bóle w kolanie tylko się nasiliły. Do Huberta wezwano karetę, która zabrała go do leszczyńskiego szpitala. Spędził tu kilkanaście dni, w trakcie których, aby usunąć ból podawano mu morfinę.

W czerwcu pojechali na drugą

biopsję, której wynik nie pozostawił już żadnych złudzeń. Mięsak Ewinga - tak nazywa się przeciwnik, z którym teraz przyszło walczyć Hubertowi i jego najbliższemu.

Rozpoczęto standardowe dla tego rodzaju nowotworu leczenie, na które składa się 9 chemioterapii poprzedzających operację. Ta odbyła się 6 grudnia, w dzień św. Mikołaja.

- Niestety, wystąpiły powikłania. W dziewiątej dobie od operacji noga zaczęła puchnąć. Trzeba ją było otworzyć ponownie i oczyścić, a więc kolejna operacja. Hubertowi usunięto guz wraz z kością i założono endoprotezę. Jest tytanowa, jedną z najlepszych na świecie, którą będzie nosił już do końca życia. Po takiej operacji planowo przeprowadza się jeszcze pięć chemioterapii. Hubert jest już po dwóch - tłumaczy pani Honorata. - Grudzień spędziliśmy praktycznie w szpitalu. Do Pawłowic wróciliśmy w sobotę, dzień przed wigilią. Mimo to w domu nie zabrakło świątecznej atmosfery. Wszystko było przygotowane przez moją siostrę, mamę i młodszego syna, 12 - letniego Maksymiliana. Dom był przystrojony, choinki kupione, a potrawy ugotowane, przyjechaliśmy jak goście. Tradycyjnie złożyliśmy sobie życzenia zdrowia, które miały w tym roku szczególny wymiar.

Rodzice mówią, że najważniejsze są teraz wyniki najbliższych badań. To one mają określić, w jakim procencie udało się pokonać nowotwór. Jeśli wynik będzie na poziomie 95 - 100 proc., to dalsze leczenie nie będzie już potrzebne, a ich wyjazd do szpitala ograniczą się jedynie do wizyt kontrolnych. Gdyby jednak okazało się, że guz został zniszczony w mniejszym stopniu, leczenie należy kontynuować.

Hubert od września jest uczniem pierwszej klasy w Liceum Ekonomicznym w Lesznie na kierunku rachunkowość i finanse. Choroba nie pozwala mu jednak chodzić do szkoły. Chłopiec uczy się zdalnie, zarówno w domu, jak i w trakcie pobytów w szpitalu. Za pomocą Internetu ma stały kontakt z nauczycielami, ale również z kolegami i koleżankami z klasy, których tak naprawdę już zdążył jeszcze poznać na żywo. Robią to wirtual-

nie. Wizyta rówieśników w Pawłowicach jest jednak w planach, jak tylko Hubert poczuje się lepiej. Mimo przeciwności losu piętnastolatek z nauką radzi sobie całkiem dobrze. Podobno na półroczu grozi mu tylko jedna trójka.

Przed chorobą Hubert z powodzeniem grał w piłkę nożną w MTS Pawłowice. W drużynie pełnił rolę środkowego pomocnika. Przygodę z piłką zaczynał jeszcze jako młodzik, a później kontynuował ją w trampkarzach. Lubił też biegać i w tej dyscyplinie wielokrotnie reprezentował pawłowicką szkołę, dzięki czemu dziś może pochwalić się kilkunastoma medalami. Zdradził nam, że po cichu marzył, aby w przyszłości studiować na Akademii Wychowania Fizycznego. Z gry w piłkę musi już zrezygnować. Będzie jednak dalej kibicował kolegom z MTS - u, a także Bayernowi Monachium, bo to jego ulubiony klub, choć niestety nie gra w nim już Robert Lewandowski.

Życie rodziny Wilczków w ostatnich miesiącach zmieniło się diametralnie. To nieustające podróże między Warszawą a Pawłowicami.

- Nigdy nie wiemy, co nas w danym tygodniu czeka. Gdy są spadki wyników morfologii, to jedziemy na przetaczanie krwi do Poznania. Do tego ciągłe rezonanse, badania PET i wiele innych. Tak naprawdę chemioterapia obciąża cały organizm. Ja od czerwca już nie pracuję i na co dzień opiekuję się synem, ale do pracy chodzi mój mąż. Na szczęście oboje mamy żywiliwych i wyrozumiałych szefów - mówi Honorata Wilczek.

Do tej pory leczenie Huberta było w większości dofinansowane. W całości refundowana była endoproteza o wartości 150 tys. zł. Nie wiadomo jednak, co przyniesie przyszłość, czy nastolatek nie będzie musiał korzystać z chemioterapii podtrzymującej lub terapii celowanej. Rodzice Huberta muszą być przygotowani na każdy scenariusz.

- Terapia celowana to koszt od 3 do 17 tys. zł miesięcznie i dlatego musieliśmy założyć zbiórkę. Pierwszą terapię finansuje fundacja Herosi, która współpracuje z naszym warszawskim szpitalem, ale koszty pozostałych trzeba już ponosić samemu. Żyjemy nadzieją, że nie będą nam potrzebne, ale warto być

Fot. Klinika Onkologii i Chirurgii Dzieci i Młodzieży (FB)



przezornym. Odzew ludzi był niesamowity! Wszystkim z całego serca dziękujemy! Znakomitą wiadomością na teraz jest to, że Hubert nie ma przerzutów. Ustąpiły też bólesci. Marzymy, aby już nic go nie bolało, bo jak na tak młodego człowieka tego bólu już naprawdę wystarczy.

Dla Huberta rozpoczyna się okres rehabilitacji. Rehabilitant będzie go odwiedzał w domu, po którym nastolatek porusza się teraz o kulach i z założoną ortezą. Przed nim jeszcze trzy chemioterapie.

- Wiadomość o ciężkiej chorobie swojego dziecka ścina z nóg, to coś straszniejszego. A jak to wszystko wytłumaczyć nastolatkom? Oczywiście, że pojawiały się pytania: Dlaczego ja? Przecież nic takiego nie robiłem. Na pewno trzeba to sobie wszystko poukładać w głowie. Mamy szczęście trafić na dobrych ludzi. Jak mówi chirurg ortopeda naszego syna: Wilczek, będą z ciebie ludzie. W przyszłość patrzymy z nadzieją - musimy. Jesteśmy siłą dla Huberta - słyszymy od mamy chłopca.

Na rzecz Huberta można przekazać 1,5 proc. podatku. W rozliczeniu podatkowym wpisujemy KRS 0000396361, cel szczegółowy 0390716 Hubert. Można też wysłać sms na numer 75365 o treści 0390716 (koszt 6,15 zł brutto (w tym VAT) - lub wejść na stronę www.siepomaga.pl i odnaleźć zbiórkę prowadzoną dla nastolatka z Pawłowic.

DAMIAN MARCINIAK

Pamiętkowa tablica

W sobotę, 16 grudnia w Pawłowicach uczczono pamięć założyciela i trenera tutejszej szkółki żużlowej. Zmarły w 2018 roku Stanisław Śmigielski po pięciu latach doczekał się tablicy pamiątkowej w miejscu, gdzie w latach 1987 - 2005 znajdował się zbudowany przez niego i kilku innych miłośników czarnego sportu mini - tor, na którym trenowało wielu przyszłych medalistów imprez rangi krajowej i międzynarodowej.



Popołudnie żużlowych wspomnień w pałacu w Pawłowicach. Na zdjęciu wychowankowie pawłowickiej szkółki, uczestnicy turniejów pokazowych oraz obecnie czynni żużlowcy z Pawłowic i okolicy. Od lewej: Leszek Śmigielski, Roman Jankowski, Adam Łabędzki, Arkadiusz Mazurek, Jacek Karmoliński, Marcel Kajzer, Dominik Kubera, Daniel Kaczmarek, Oskar Wolsztyński, Marcin Kędziara, Robert Miśkowiak, Adam Kajoch, Krystian Klecha, Piotr Świdorski i starosta leszczyński Jarosław Wawrzyniak.

W uroczystości odsłonięcia tablicy wzięli udział brat Bartłomiej, siostry Marta i Joanna oraz synowie Stanisława Śmigielskiego, Leszek i Radosław, którzy byli pierwszymi uczniami i żużlowcami na pawłowickim torze. Nie zabrakło też trzech przyjaciół trenera Śmigielskiego, którzy w 1987 roku pomogli mu zbudować tor, a więc Szczepana Wałkowiaka, Wojciecha Napierały i Jana Wawrzyniaka. Obecni byli również dawni trenerzy, którzy obok Stanisława Śmigielskiego prowadzili tu zajęcia - Bernard Jąder i Roman Jankowski, który również miał okazję jeździć

na pawłowickim owalu. W sobotnie popołudnie pojawili się także byli adepci szkółki żużlowej m. in. Piotr Świdorski, Robert Miśkowiak i Marcel Kajzer, a także licznie przybyli fani czarnego sportu.

— Pomysł postawienia tablicy pojawił się podczas czerwcowych zawodów wędkarskich w Pawłowicach. Wspólnie z radnymi gminy Krzemieniewo Katarzyną Wysocką i Michałem Michalskim wpadliśmy na ten pomysł wspominając tor, po którym nie ma już dzisiaj śladu, a który był kiedyś słynny na całą Polskę, a nawet można powiedzieć na cały świat, gdyż w 1992 roku poja-

wił się tu również czterokrotny mistrz świata Nowozelandczyk Barry Briggs. W Pawłowicach wychowało się wielu mistrzów Polski i medalistów mistrzostw świata. Nie sposób wymienić wszystkich mistrzów, którzy tutaj trenowali - powiedział starosta leszczyński Jarosław Wawrzyniak.

Dalszą część uroczystości kontynuowano w pawłowickim pałacu. Swoimi wspomnieniami dzieli się byli żużlowcy, a także budowniczowie toru oraz synowie Stanisława Śmigielskiego. Całość uzupełnił pokaz archiwalnych materiałów.

Gmina wspiera kluby

Również w tym roku nasze kluby sportowe mogą liczyć na wsparcie finansowe ze strony gminy.

Podział środków na 2024 rok prezentuje się następująco: BUKOS Stary Bełęcin (2 zadania) 15. 000 zł, UKS PIAST Nowy Bełęcin 6. 500 zł, UKS ORLIK Pawłowice 7. 500 zł, MTS Pawłowice 25. 500 zł, KUK - SON Pawłowice 28. 000 zł, GKS Krzemieniewo 17. 500 zł, Piast Bełęcin 20. 500 zł MŁODA GKSA 16. 000 zł.

Łączna kwota środków dofinansowania działalności sportowej wszystkich klubów to 136. 500 zł

Na wysokość dotacji ma wpływ wiele czynników: uzyskane wyniki jak również poziom rywalizacji (w tym przypadku kwota wyjściowa uzależniona jest od środków prze-

znaczonych w budżecie), plan działania (to kryterium spełniają wszystkie kluby), współudział w utrzymaniu obiektów sportowych (kluby, które to deklarują i realizują, otrzymują większą dotację), ilość zawodników (jeżeli jest więcej niż 50 zawodników, to kwota dotacji jest większa), planowane koszty utrzymania (to kryterium jest również spełnione przez wszystkich wnioskujących), pozyskanie środków z zewnątrz na działalność (dotacja jest większa, jeżeli kluby pozyskują środki dodatkowe na swą działalność) oraz promowanie gminy, za które również otrzymuje się dodatkowe wsparcie.



Pamiętkową tablicę postawiono na terenie przylegającym do stawu Wyspa.

Zaśmiecania gminy ciąg dalszy

Jest nam niezmiernie przykro, że po raz kolejny musimy pisać o bulwersującym procederze podrzucania śmieci przy drogach. Tym razem za dzikie wysypisko posłużyły pobocza drogi gruntowej tzw. ulicy Orzechowej w Pawłowicach oraz nowo wybudowanej drogi powiatowej prowadzącej z Pawłowic do drogi krajowej nr 12. Informację na ten temat wraz ze zdjęciami przekazała do Urzędu Gminy pani Jolanta Adamczak, pawłowicka radna.

- We wskazane miejsca wysłałmy naszą grupę remontową, która uprzątnęła odpady, ale czy naprawdę tak to powinno wyglądać? Ze swojej strony zamontujemy też fotopułapkę, a o całej sprawie poinformowaliśmy policję. W przypadku namierzenia sprawcy, będzie go czekać surowa kara - mówi wójt Radosław Sobecki.

Przy okazji przypominamy, z jakimi konsekwencjami prawnymi musi liczyć się osoba przyłapaną na zaśmiecaniu. Kto zanieczyszcza lub zaśmieca obszar kolejowy lub miejsca dostępne dla publiczności, a w szczególności drogę,

ulicę, plac, ogród, trawnik lub zieleniec, podlega karze grzywny nie niższej niż 500 złotych. W razie popełnienia wykroczenia można orzec obowiązek przywrócenia do stanu poprzedniego.

Na załączonym zdjęciu widzimy podrzucone zużyte opony od samochodów osobowych. Pamiętajmy, że jeśli już takie posiadamy, to zgodnie z literą prawa są trzy sposoby ich utylizacji - przekazanie do zakładu wulkanizacyjnego, Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów (PSZOK) lub wyznaczonego punktu do utylizacji w ramach odbioru śmieci wielkogabarytowych.



Laur Medyczny dla Miłosza

14 grudnia ubiegłego roku w Pałacu Kultury i Nauki odbyła się uroczystość wręczenia nagród i wyróżnień Polskiej Akademii Nauk. Laur Medyczny im. Doktora Wacława Mayzla otrzymał pochodzący z Garzyna Miłosz Miedziaszczyk za cykl 2 prac pt. "Ocena skuteczności farmakoterapii nadczynności przytarczyc u pacjentów z przewlekłą chorobą nerek".

- Aktualnie moje zainteresowania dotyczą nadczynności przytarczyc u pacjentów z przewlekłą chorobą nerek. Właśnie tego tematu dotyczył wyróżniony przez Polską Akademię Nauk cykl dwóch prac. Tematyka tych badań jest przeze mnie nadal kontynuowana. Podczas XXVII Zjazdu Polskiego Towarzystwa Nefrologicznego, który odbył się pod koniec maja ubiegłego roku w Szczecinie, zaprezentowałem wyniki badań oceny występowania podwyższonego stężenia wapnia we krwi w ciągu pierwszych trzech lat u pacjentów po przeszczepieniu nerki oraz jego znaczenia klinicznego w tej grupie

chorych. Innym interesującym mnie tematem są nowe parametry diagnostyczne w kłębuszkowych zapaleniach nerek oraz farmakoterapia u pacjentów po przeszczepieniu nerki. Wyniki bieżących badań prezentowałem podczas Światowej Konferencji Nefrologicznej, która odbywała się w kwietniu ubiegłego roku w Bangkoku, w Tajlandii - mówi Miłosz Miedziaszczyk

"Laur Medyczny im. Doktora Wacława Mayzla" to Honorowe Wyróżnienie przyznawane od 1998 roku przez Polską Akademię Nauk studentom pracującym naukowo. Przez 25 lat uhonorowano zaledwie 120 studentów. Doktor Wacław Mayzel urodził się 12 września 1847 roku. Studia lekarskie ukończył w 1870 roku. Od czasów studenckich był związany z Zakładem Histologii i Fizjologii Uniwersytetu Warszawskiego. W 1875 roku na łamach czasopisma "Medycyna, czasopismo tygodniowe dla lekarzy" jako pierwszy na świecie opisał podział mitotyczny w komórkach zwierzęcych.

- Podczas posiedzenia Rady Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu Dziekan wyróżnił mnie listem gratulacyjnym za otrzymanie tego Lauru. W środowisku medycznym wyróżnienie jest zauważalne i cenione - przy-

znaje nagrodzony student.

Miłosz Miedziaszczyk jest studentem VI roku kierunku lekarskiego oraz IV roku Szkoły Doktorskiej Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu (UMP). Pochodzi z Garzyna, jest absolwentem I Liceum Ogólnokształcącego im. Rodu Leszczyńskich w Lesznie. Studia farmacji rozpoczął w 2013 roku, a 6 lat później uzyskał tytuł magistra farmacji na podstawie pracy magisterskiej, która pozwoliła na zajęcie I miejsca w 55. Konkursie Prac Magisterskich Wydziału Farmaceutycznego UMP. Na czwartym roku studiów farmacji zdecydował, by rozpocząć także kierunek lekarski w związku z zainteresowaniem tematyką interakcji lekowych, czyli wzajemnego oddziaływania na siebie leków

- W trakcie studiowania medycyny moją uwagę zwróciły zagadnienia związane z wpływem leków na pracę nerek. Zacząłem przegląd związany z nefrotoksycznością farmakoterapii, który szybko został opublikowany. W tym okresie założyłem Koło naukowe Transplantacji i Chorób Nerek, któremu przewodniczyłem do ubiegłego roku - wspomina M. Miedziaszczyk.

Miłosz od dwóch lat przeprowadza warsztaty z badania ultrasono-

graficznego nerek w ramach poznańskiej Letniej Szkoły Ultrasonografii. Szczególnego podkreślenia wymaga fakt szerokiej działalności na rzecz rozwoju transplantacji w Wielkopolsce przez propagowanie tego tematu w poznańskim Radio AFERA. Trzykrotny stypendysta Marszałka Województwa Wielkopolskiego. Laureat wiodących konferencji w kraju takich jak I Ogólnopolska Konferencja Naukowa "Nefr - ON" czy XIV Kongres Polskiego Towarzystwa Nefrologicznego. Praktykę zawodową zdobywał w Korei (Inje University, Busan).

- Obecnie na Uniwersytecie Medycznym w Poznaniu, poza swoimi studiami, prowadzę zajęcia związane z farmakoterapią chorób nerek dla studentów kierunków farmacji oraz medycyny. Uczę także przyszłych ratowników medycznych postępowania w stanach nagłych u pacjentów nefrologicznych. Pamiętam, jak kilka lat temu rozmawialiśmy i wspominałem, że jednym z moich marzeń jest praca w charakterze wykładowcy. Dziś to marzenie jest faktem, a sama praca sprawia mi wiele przyjemności. Ciekawe, co w tej kwestii do powiedzenia mają moi studenci? - mówi zdobywca Lauru Medycznego.

Miłosz jest autorem blisko 40 publikacji naukowych. Badania są cenione co potwierdzają zaproszenia w roli recenzenta płynące z prestiżowych czasopism na świecie. Wynikiem jego aktywności jest propozycja odbycia stażu w klinice nefrologii The Chinese University of Hong Kong, którą otrzymał od tamtejszego kierownika - Prof. Cheuk Chun Szeto.



Haftowały i szyły dla WOŚP

Czwartoklasistki Publicznej Szkoły Podstawowej w Drobninie z Koła zainteresowań Laboratoria Przyszłości Ania Mucha, Maja Musielak, Julka Skorupka, Zuzia Stachowiak i Antosia Stróżyńska, pod opieką prowadzącej p. Krystyny Wasiółki, wykonały fanty na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy.



Uczennice wykorzystały w praktyce umiejętności nabyte podczas zajęć Koła oraz maszyny do

szycia i haftowania zakupione dla szkoły w ramach programu #Laboratoria Przyszłości. Dziewczyny

zaplanowały i zaprogramowały kolorowe wzory haftów i monogramów. Ważne były też podpisy poduszek.

W rezultacie na wcześniej wyciętych i przygotowanych kawałkach materiału hałciarka wyhaftowała wskazane ornamenty. Wcześniej jednak trzeba było wpiąć materiał i stabilizator w tamborek, który należało potem założyć odpowiednio na maszynę, a także sukcesywnie zmieniać kolory nici.

Po zakończeniu haftowania do

pracy "wzięła się" maszyna do szycia i zwinne ręce dziewcząt, które mierzyły, spinały szpilkami, szyły i prasowały. Poszewki należało jeszcze wypełnić wkładami. Skończone poduszeczki ofiarowano pani dyrektor szkoły, Elżbiecie Juskowiak, jako fanty na WOŚP. Cały przychód ze sprzedaży poduszek wesprze tę ogólnopolską imprezę.

Dziewczętom i nauczycielce należy się szczególne uznanie. Zapraszamy na stronę internetową szkoły: spdrobnin.pl.

Sukces najmłodszych

We wtorek, 16 stycznia "Biedronki" i "Pszczółki" z Publicznego Przedszkola w Krzemieniewie wzięły udział w II Przeglądzie Jasełek i Inscenizacji Świątecznych "Pierwsza Gwiazdka" Leszno 2024 zorganizowanym przez Teatr Miejski w Lesznie. Nasze przedszkolaki przygotowane były przez panie Monikę Dąże i Sylwię Stachowiak. Przegląd miał na celu prezentację dorobku artystycznego dziecięcych i młodzieżowych amatorskich grup teatralnych z przedszkoli, szkół podstawowych oraz innych grup dziecięco - młodzieżowych działających przy kołach, stowarzyszeniach, fun-

dacjach i ośrodkach kulturalnych na terenie Leszna i powiatu leszczyńskiego. Stwarzał też możliwość wymiany doświadczeń w tworzeniu małych form teatralnych oraz wspiera edukację kulturalną dzieci i młodzieży w naszym regionie.

Młodzi wykonawcy z Krzemienia zwyciężyli w kategorii przedszkoli, w której rywalizowali z ośmioma innymi przedszkolami z Leszna i okolic, zdobywając tym samym "ZŁOTĄ GWIAZDĘ". Sukcesem mogą pochwalić się również uczniowie Szkoły Podstawowej w Garzynie, którzy wygrali kategorię szkół podstawowych kl. I – III.



Przedszkolacy z Krzemienia



Babcia i Dziadek, to dwie bardzo ważne osoby w życiu każdego dziecka. Z tej właśnie okazji pawłowickie przedszkolaki zaprosiły swoich dziadków na występy do Sali Wiejskiej w Pawłowicach. Poprzez wiersze, piosenki i taniec, chciały im serdecznie podziękować za miłość, za dobre serce i za wszystko, co babcia i dziadek dla nich robią każdego dnia. Wspomnijmy jeszcze, że w grudniu, już po raz drugi, w pawłowickim Przedszkolu odbyła się akcja "I Ty możesz zostać pomocnikiem św. Mikołaja". Dzięki hojności dzieci oraz ich rodziców udało się przygotować 50 paczek z żywnością i środkami czystości, które zostały wręczone osobom samotnym z Kociąg i Pawłowic.

Życie Gminy Krzemieniewo

Wydawca: Gminne Centrum Kultury w Krzemieniewie, ul. Zielona 6
Redakcja: GCK Krzemieniewo, ul. Zielona 6, tel. 65 536 06 77
Skład: HALPRESS, ul. Geodetów 1, 64-100 Leszno - www.halpress.team
Druk: TRANSMAR Leszno | Redaktor naczelny: Damian Marciniak
Przesyłanie materiałów do gazety: www.gazeta.halpress.eu/dodaj

Nakład 1 000 sztuk

HOROSKOP

Baran 21.03-19.04

Ciesz się spokojnym początkiem lutego. Pogoda co prawda nie będzie rozpieszczać, ale spacer i choć krótkie pobyty na świeżym powietrzu bardzo Ci się przydadzą. Lepsza sytuacja finansowa.

Byk 20.04-20.05

Będziesz mieć sporo obowiązków, ale poradzisz sobie. Czyjaś rada bardzo ułatwi Ci życie. Mogą pojawić się dylematy finansowe. Oczekuj ważnej przesyłki urzędowej.

Bliznięta 21.05-21.06

Nie zabraknie Ci energii do działania. Wykorzystaj więc ten czas, by nadrobić zaległości. W lutym spodziewaj się interesującej wizyty i zaskakujących wiadomości. Zdrowie w normie.

Rak 22.06-22.07

Potrzeba Ci dużo cierpliwości i zdecydowania do realizacji zamierzeń. Bliscy Ci w tym pomogą. W drugiej połowie lutego warto wybrać się na urlop. Dzieci i wnuki planują niespodziankę.

Lew 23.07-22.08

Na prawdziwy sukces, zwłaszcza zawodowy, musisz jeszcze trochę poczekać. Współpracownicy pomogą Ci w jego realizacji. W domu trochę zamieszania. Ktoś poprosi Cię o pomoc.

Panna 23.08-22.09

Wkrótce ferie. Jeśli w rodzinie są dzieci i wnuki, zaplanuj wspólne zajęcia. Może krótki wyjazd? Gwiazdy wróżą poprawę sytuacji finansowej. To może być nagroda, podwyżka lub wygrana.

Waga 23.09-22.10

Czasem trzeba zdać się na los. A ten zapowiada się dobrze, bo czeka Cię bardzo miłe spotkanie. Może ono zmienić Twoją sytuację zawodową. W rodzinie niespodzianka.

Skorpion 23.10-21.11

W drugiej połowie miesiąca możesz odebrać ważną wiadomość. Nie panikuj, nie złego się nie stanie. Zadbaj o zdrowie, gwiazdy mówią, że możesz mieć problemy z krążeniem.

Strzelec 22.11-21.12

W tym miesiącu najważniejsze będą uczucia. Wzmocnij więzi, spotykaj się z bliskimi, okazuj im miłość. Uważaj też w czasie podróży, aura nie sprzyja kierowcom. Finanse w normie.

Koziorożec 22.12-19.01

Jeśli chcesz coś zmieniać, to właśnie teraz jest ten czas. Zaplanuj remont, wyjazd, zmianę w sobie. Idź do kosmetyczki, fryzjerki, kup nowe rzeczy. Taka odmiana jest Ci bardzo potrzebna.

Wodnik 20.01-18.02

Najbliższe tygodnie będą spokojne. Wyjdiesz na prostą, także z problemów finansowych.

Uważaj jednak na większe wydatki, planuj je ważnie. Ktoś z bliskich czeka na szczerą rozmowę.

Ryby 19.02-20.03

Mogą się zdarzyć spory w rodzinie. Do Ciebie będzie należało łagodzenie emocji. Szczera rozmowa wyjaśni sytuację. W uczuciach ocieplenie. Single mogą liczyć na nową znajomość.

KRZYŻÓWKA Z NAGRODĄ

Aby rozwiązać krzyżówkę, trzeba wpisać w poziome rzędy znaczenie słów. Potem z oznaczonych liter ułożyć hasło. Prawidłowe hasło można wysłać e-mailem na adres gck@krzemieniewo.pl. Wśród nadawców prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy nagrodę. Poprzednie hasło krzyżówki brzmiało: **RADOSNYCH RODZINNYCH ŚWIĄT**. Nagrodę wylosowała **Patrycja Andrzejewska z Gzaryna**. Zapraszamy po odbiór nagrody do GCK w Krzemieniewie.

1	7	C			10
2	12		19	A	
3		O			6
4	4	13	R		
5		9		16	T
6		M	15		14
7	17			N	8
8		11	Ł		5
9	18	P	20		
10	1		3		N
11		A		2	
12				21	T

	1	2	3	4	5	6	7	8				
9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21

- Turnus w ośrodku
- Skwarki do kaszy
- Stałe zajęcie
- Wiarołomstwo
- Zapaśnik
- Wynik przeobrażeń
- Zdrobnienie od Franciszki
- Dobre wychowanie
- Drobna rola filmowa
- Leśny owoc
- Pieniądze w określonym kraju
- Pojazd Kopciuszka

Dania z ziemniaków

FARSZYŃKI

Ciasto: 90 dag ziemniaków gotowanych, 25 dag mąki ziemniaczanej, 2 jajka, sól.

Farsz: 15 dag mięsa gotowanego wieprzowego, 2 jajka ugotowane na twardo, 8 dag cebuli, 10 dag smalcu (można zastąpić olejem), pieprz, sól.

Przygotowanie: Ugotowane ziemniaki zemieść, dodać jajka, sól, mąkę, wyrobić ciasto.

Przyrządzić farsz: mięso zemieść razem z podsmażoną cebulą, pieprzem i ugotowanymi jajkami, wszystko wymieszać na jednolitą masę.

Z ciasta zrobić wałek, kroić na kawałki, kształtować placuszki, nakładać na nie farsz, zawijać i formować kotlety. Smażyć na smalcu na jasnożółty kolor. Podawać z różnymi sosami.

BABKA

Składniki: 1 kg ziemniaków, 2 cebule, 4 jajka, 4 łyżki mąki ziemniaczanej, 1 łyżeczka soli, 1/2 łyżeczki pieprzu, olej do smażenia. Przygotowanie: Ziemniaki obierz, ołuszc i zetrzyj na tarce o drobnych oczkach. Cebule również obierz i zetrzyj na tarce. Wymieszaj ziemniaki i cebulę w dużej misce. Dodaj jajka, mąkę ziemniaczaną, sól i pieprz. Dokładnie wymieszaj, tak aby składniki dobrze się połączyły. W dużym garnku lub na dużej patelni rozgrzej olej. Na gorący olej nakładaj łyżką porcje ciasta, formując placki o średnicy około 8 - 10 cm. Smaż babki z obu stron na złoty kolor. Po usmażeniu odkładaj je na papierowy ręcznik, żeby pozbyć się nadmiaru oleju. Podawaj babki ziemniaczane gorące, np. z kwaśną śmietaną czy sosem czosnkowym.

Na nowy rok

Zapisz swoje cele

Wartościowe cele pomagają nadać sens codziennym działaniom. Zapisz swoje cele na papierze - to sprawi, że staną się bardziej konkretne i dostępne. Regularne przeglądanie i aktualizacja celów może być motywującym elementem w życiu codziennym.

Zachowaj równowagę w relacjach

Relacje z innymi ludźmi są kluczowe dla zdrowego życia. Zainwestuj czas w budowanie i pielęgnowanie bliskich więzi. Dbaj o równowagę między pracą a życiem osobistym, aby unikać nadmiernego stresu.

Zdrowe nawyki na stole

Codziennie wybory żywieniowe mają ogromny wpływ na nasze zdrowie. Staraj się wprowadzić więcej świeżych warzyw, owoców i zdrowych źródeł białka do swojej diety. Pamiętaj o regularnym spożywaniu posiłków, unikaj fast foodów i eksperymentuj z różnorodnością smaków.

Czy wiesz, że...?

Jednym z niekonwencjonalnych sposobów radzenia sobie z zimową chandrą i wspierania organizmu w okresie niskich temperatur jest leczenie kamieniami. Choć dla wielu może to brzmieć jak tajemnicza praktyka, kamienie od dawna są wykorzystywane w różnych tradycjach kulturowych i alternatywnych metodach leczenia.

Kamienie od wieków były uznawane za nośniki energii, a różne kamienie przypisywane są różnym właściwościom uzdrawiającym. W leczeniu kamieniami zimą szczególnie popularne są te, które kojarzone są z ciepłem, ogniem i energią, np. czerwony jaspis uważany jest za kamień przynoszący energię i poprawiający samopoczucie. Jego ciepłe barwy symbolizują siłę i pasję, co może być szczególnie korzystne w okresie zimowym, gdy brakuje nam entuzjizmu. Kamienie takie, jak: ametyst, zielony jadeit czy kwarc różowy są często stosowane do balansowania energetycznego, co może przyczynić się do złagodzenia uczucia zmęczenia.

Wystarczy nosić biżuterię z tych kamieni szlachetnych lub przez kilka minut ścisnąć je w lewej dłoni. Najlepiej by bezpośrednio dotykały skóry. Według fitoterapii, czyli naturalnej metody leczenia kamieniami, dzięki kontaktom z nimi pobudzimy się zimowego znużenia.

To była niedziela gorących serc!

W niedzielę, 28 stycznia, pod hasłem "Płuca po pandemii" odbył się 32. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tym razem zbieraliśmy środki na wyposażenie w nowoczesny sprzęt oddziałów pulmonologicznych dla dzieci i dorosłych.

W gminie Krzemieniewo wieloorkiestrowa zbiórka rozpoczęła się już w grudniu podczas szkolnych kiermaszów ozdób świątecznych, a także przy okazji jarmarku bożonarodzeniowego w Domu Kultury. Tylko z tych działań pozyskano już kilka tysięcy złotych.

W drugim tygodniu stycznia uruchomiono Puszki Stacjonarne WOŚP, które znajdowały się w siedmiu punktach: Urzędzie Gminy, Gminnym Centrum Kultury, Agencji Ubezpieczeniowej WESTA, Salonie Fryzur Marty Słodzińskiej, w Bistro PASJA w Krzemieniewie oraz w Bibliotece Publicznej i Ośrodku Zdrowia w Pawłowicach. Dzięki nim przy okazji wizyty u lekarza, wypożyczeniu książek lub załatwianiu urzędowych spraw, również można było wrzucić datkę na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy.

W tym samym czasie pojawiły się też pierwsze aukcje internetowe, które były prowadzone na platformie Allegro. Jak co roku cieszyły się olbrzymim zainteresowa-

niem. Wśród licytowanych przedmiotów znalazły się m. in.: przejażdżka popularnym maluchem, dzień w fotelu wójta gminy Krzemieniewo, vouchery na wykonanie tatuażu i sesję fotograficzną oraz po raz pierwszy, Dzień w fotelu Komendanta Miejskiego Policji w Lesznie.

Tydzień przed 32. Finałem WOŚP w Pawłowicach ponownie zagrali siatkarze i siatkarki w ramach IX Turnieju Sportowego "Gramy dla WOŚP" (więcej o tym wydarzeniu piszemy w osobnym materiale).

Wreszcie nadszedł długo oczekiwany dzień wielkiego finału. Rozpoczął się od Festiwalu Sportu, który już po raz trzeci odbył się przy Jeziorze Górnickim. Tego dnia w Górninie stawili się biegacze i miłośnicy nordic walking, których do wspólnej aktywności zaprosili członkowie grupy biegowej Przyjaciele Team. Ci pierwsi pobiegli na dystansie 10 kilometrów, a drudzy pomaszzerowali 3,5-kilometrową ścieżką wokół jeziora. Stałym punktem

Festiwalu Sportu jest wspólne kielbaskowanie z klubami Zimne Misie i Sami Swoi. Impreza zakończyła się ogniskiem, podczas którego można było posilić się kielbaską i słodkościami, wypić kawę lub herbatę, a także wziąć udział w aukcjach. Od wczesnych godzin rannych pod kościołami kwestowali też nasi niezastąpieni wolontariusze, których w tym roku było 30.

Centralnym punktem na mapie wieloorkiestrowego grania w naszej gminie był po raz kolejny Dom Kultury w Garzynie, w którym o godz. 14 ruszył blok występów artystyczno-sportowych.

Tego dnia na garzyńskiej scenie zaprezentowali się przedszkolacy z Pawłowic i Krzemieniewa, uczniowie ze szkół w Drobinie, Pawłowicach, Nowym Belęcinie i Garzynie, mażoretki, gimnastyczki, chór Krzemień, Kuk - Son Pawłowice oraz Monika Mazur i Rafał Łukaszuk. Całość zakończyło Światło do Nieba. Występy przeplatano licznymi aukcjami. Dla wszystkich przyby-

łych do Garzyna przygotowano kielbaskę i słodkości. Każdy zainteresowany mógł też wziąć udział w pokazie pierwszej pomocy, a na najmłodszych czekała przejażdżka na kucyku.

Ale pamiętano też o tych, którzy z różnych przyczyn nie mogli zjawić się w niedzielę w Domu Kultury. Z myślą o nich zorganizowano aukcje internetowe na żywo, które transmitowano ze studia znajdującego się w Gminnym Centrum Kultury. Siedząc przed komputerem, laptopem lub smartfonem, również można było wylicytować wiele atrakcyjnych przedmiotów.

Łącznie podczas 32. Finału WOŚP w gminie Krzemieniewo zebrano 74 458,79 zł. To znakomity wynik i nowy rekord! Jak co roku pokazaliśmy, że mamy wielkie i gorące serca! Wszystkim Wam serdecznie dziękujemy!

Do zobaczenia za rok!

Zagrali dla WOŚP na sportowo

Sportowcy bardzo chętnie wspierają akcje charytatywne, a udowodnili to po raz kolejny przy okazji styczniowego finału WOŚP. W sobotę, 20 stycznia na sali sportowej Szkoły Podstawowej w Pawłowicach rozegrano IX Turniej Sportowy "Gramy dla WOŚP". W siatkarskiej rywalizacji wzięło udział aż 9 zespołów, które podzielono na trzy grupy.

Kilkugodzinne zmagania zwyciężył zespół Szymona Ryczkowskiego, który w finale stoczył zacięty bój z ekipą Tomasza Kaliskiego (TOYOTA Mikołajczak). Brązowe medale zdobył zespół Mateusza Olejnika. Swoje drużyny wystawili również Artur Pietrowicz (Krótka Piłka), Damian Schmidt (Dzika Kaczka), Tomek Łukaszewski (Błyskawica Górnino), Marcin Kmieć (TURBO Garzyn), Monika Włodarczyk i Piotr Majchrzak.

W tym roku turniej wzbogaciło o aukcje na rzecz WOŚP. Sportowcy oraz kibice mogli skosztować słodkości i wypić kawę, a przy okazji wrzucić coś do puszek. Środki pozyskane podczas turnieju zasilili konto Gminnego Sztabu WOŚP.

Turniej przygotowali Damian Marciniak i Artur Pietrowicz. Organizację imprezy wsparli: Gmina

Krzemieniewo (dofinansowanie w ramach Kolorowego okienka), Szkoła Podstawowa w Pawłowicach, Finup Partner Ekspertury Kredytowej z Gostynia, Eko - Trans Tomasz Andrzejczak, OSK MORS z

Luboni, Instalatorstwo Elektryczne Maciej Matysiak, PJ Elektroinstal Piotr Jankowski oraz gminni radni: Katarzyna Wysocka (KGW Pawłowiczanki), Piotr Majchrzak, Mirosław Wasiółka, Marcin Kmieć, Michał Mi-

chalski i Krystian Dutkiewicz.

Organizatorzy serdecznie dziękują wszystkim pozostałym osobom, które w jakikolwiek sposób przyczyniły się do przeprowadzenia turnieju.



To była niedziela gorących serc!



W tym roku na aukcjach wystawiono dwa złote serduszka WOŚP. Jedno z nich wylicytowali parństwo Hejlińscy z Garzyna za kwotę 2050 zł.



Gminny Sztab WOŚP 2024 tworzyli: Piotr Majchrzak (szef sztabu), Monika Głapiak, Magdalena Nawrot - Mitręga, Joanna Dzaszyk, Monika Wleklik, Maciej Włodarczak, Paulina Rzepecka, Damian Marciniak, Natalia Fiebig, Tomasz Adamczak, Anna Brodziak, Klaudia Foralewska, Klaudia Otto, Natalia Juśkiewicz, Patrycja Bartkowiak, Anna Marcinkowska, Karolina Majchrzak, Martyna Adamczak, Michał Michalski, Monika Dąże, Roman Długi, Weronika Marciniak, Jakub Ryczkowski, Dawid Załucki, Marcin Kaczmarek, Oliwia Dąbrowska, Ryszard Marciniak, Mirosław Krysztofiak, Roman Staniszewski, Rozalia Koladyńska, Zosia Biernaczyk i Jacek Nalewski.



Orszak Trzech Króli

Orszak Trzech Króli w gminie Krzemieniewo wpisał się już na stałe w obchodzone 6 stycznia święto Objawienia Pańskiego. Po raz pierwszy przeszedł ulicami Krzemieniewa i Drobnina w 2019 roku.



Każdego roku wierni spotykają się przy Gminnym Centrum Kultury, skąd w barwnej procesji udają się do kościoła w Drobninie. Wielu z nich nie wyobraża sobie, aby tego dnia nie wziąć udziału w tej wyjątkowej uroczystości. Na trasie radosnego przemarszu śpiewane są kolędy, a na spotkaniu z narodzonym Jezusem prowadzi mieszkańców proboszcz ks. Stanisław Pietraszek.

Tradycyjnie już przy drobniniskiej świątyni na wszystkich uczestników czekał gorący barszczyk, a w kościele jasełka w wykonaniu przedszkolaków z Przedszkola w Krzemieniewie i kolędowanie z chórem "Krzemień".

Po raz kolejny wspólnie stworzono niezwykle wydarzenie,

które stanowi radosną manifestację wiary i przywiązania do tradycji chrześcijańskiej.

Tegoroczny orszak odbył się pod hasłem: "W jasełkach leży!"

Tradycja organizowania Orszaków Trzech Króli w Polsce jest stosunkowo młoda. Pierwszy tego typu barwny korowód zorganizowano w Warszawie w 2009 roku. Zwyczaj ten szybko dotarł do innych miast i miasteczek w kraju, a po latach nawet do najdalszych zakątków globu. W tym roku orszaki zorganizowano w blisko 900 miejscowościach w Polsce, a także w Niemczech, Ukrainie, Wielkiej Brytanii, w Stanach Zjednoczonych, na Kubie oraz w kilku krajach afrykańskich: w Rwandzie, Demokratycznej Republice Konga, Kamerunie i Zambii.

